

Sygn. akt III AUa 1677/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SA Grażyna Czyżak (spr.) SA Barbara Mazur
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2017 r. w Gdańsku

sprawy E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII U 18/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonej E. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres od 1 listopada 2015 r. do 4 lipca 2017 r. oraz prawo do renty szkoleniowej od dnia 5 lipca 2017 r. na okres jednego roku;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz E. S. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 1677/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej E. S. prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na brak niezdolności do pracy.

Odwołaniem z dnia 14 grudnia 2015 r. ubezpieczona zaskarżyła ww. decyzję, zarzucając jej nieprawidłowe ustalenia faktyczne. Wskazała na nieodwracalność i uciążliwość zmian chorobowych narządu wzroku i problemy z dokonywaniem zwykłych czynności życia codziennego.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe (pkt I), nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II).

Przy rozstrzygnięciu sprawy Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ubezpieczona E. S., urodzona (...) z zawodu fryzjerka, zawód ostatnio wykonywany pomoc domowa, w okresie od dnia 1 sierpnia 2006 r. do dnia 30 września 2008 r. pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przyczyną przyznania przedmiotowego świadczenia była całkowita niezdolność do pracy w związku z przebyтым leczeniem guza wewnątrzgałkowego oka lewego.

W okresie od dnia 1 października 2008 r. do dnia 31 października 2015 r. ubezpieczona pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Przyznanie przedmiotowego świadczenia pozostało w związku z naruszeniem funkcji narządu wzroku.

Dnia 12 października 2015 r. ubezpieczona złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Orzeczeniem z dnia 30 października 2015 r. lekarz orzecznik ZUS uznał, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. W uzasadnieniu wskazano, że naruszenie funkcji narządu wzroku potwierdzone badaniem fizykalnym i dokumentacją medyczną nie ogranicza sprawności organizmu w stopniu powodującym długotrwałą niezdolność do pracy.

Dnia 20 listopada 2015 r. komisja lekarska ZUS wydała orzeczenie, w którym stwierdzono, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. W uzasadnieniu wskazano, że u ubezpieczonej doszło do naruszenia funkcji narządu wzroku. Dysfunkcja narusza sprawność całego organizmu jednakże ubezpieczona zaadaptowana jest do jednoocznosci od 2006 r., a naruszona sprawność organizmu nie powoduje długotrwałej niezdolności do pracy.

Biegły sądowy rozpoznał u ubezpieczonej ślepotę oka lewego, guz wewnątrzgałkowy oka lewego, stan po brachyterapii, zaćmę dojrzałą oka lewego, astygmatyzm krótkowzroczny oka prawego. Zgodnie z opinią biegłego ubezpieczona jest trwale częściowo niezdolna do pracy lub częściowo niezdolna do pracy do czasu przekwalifikowania zawodowego.

Swoje ustalenia Sąd Okręgowy oparł na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności na podstawie dokumentów załączonych do akt ubezpieczeniowych, opinii biegłego. Sąd I instancji nie znalazł z urzędu podstaw do zakwestionowania rzetelności i autentyczności przedstawionych dokumentów.

Przystępując do merytorycznego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl przepisu art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 12 cytowanej ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do

wykonywania jakiegokolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W przepisie art. 13 ust. 1 ww. ustawy wskazano, że przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Na okoliczność występowania u ubezpieczonej niezdolności do pracy, jej stopnia oraz okresu trwania, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty chorób oczu, biegłego sądowego posiadającego odpowiednie kwalifikacje w stosunku do stwierdzonych u ubezpieczonej schorzeń.

Za decydującą dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w ocenie Sądu I instancji, należało uznać opinię biegłego sądowego specjalisty chorób oczu, w której to biegły w sposób jasny i niebudzący wątpliwości wskazał, iż ubezpieczona jest nadal trwale częściowo niezdolna do pracy lub częściowo niezdolna do pracy do czasu przekwalifikowania zawodowego. W uzasadnieniu swojej opinii biegły wskazał, iż stan narządu wzroku uzasadnia orzeczenie częściowej niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Jednoznacznie wskazano na negatywne rokowania co do poprawy widzenia w oku lewym, natomiast rokowania dotyczące oka prawego określono jako dość dobre podkreślając przeciwwskazania do pracy fizycznej, co istotnie ogranicza zdolność do pracy na ogólnym rynku pracy w tym w ostatnio wykonywanym zawodzie tj. pomoc domowa. Ponadto w ocenie biegłego jednoznacznie uniemożliwia wykonywanie ubezpieczonej pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami tj. w zawodzie fryzjera. Biegły w sposób niebudzący wątpliwości podkreślił, że w ciągu ostatnich 7 lat nie doszło do poprawy stanu narządu wzroku skarżącej, który odpowiada stanowi opisanemu w dokumentacji lekarskiej ZUS przy orzekaniu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy bazując na wynikach badania biegłego specjalisty chorób oczu uznał, iż po dniu 31 października 2015 r. nie doszło do poprawy stanu zdrowia ubezpieczonej i nadal nie jest ona w stanie wykonywać pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i ostatnio wykonywanym zawodem.

Sąd uznał sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego za miarodajny dowód w sprawie, bowiem opinia jest rzetelna, a jej wnioski logiczne i prawidłowo uzasadnione. Sąd I instancji w pełni podzielił ustalenia i wnioski opinii, wskazując, iż opinia została wydana przez biegłego po dokonaniu oględzin i badaniu ubezpieczonej, analizie dokumentacji medycznej i w oparciu o wyniki badań znajdujących się w aktach ZUS, a opisany w opinii stan przedmiotowy układów i narządów ubezpieczonej koresponduje z wnioskami ostatecznymi opinii. Biegły wyczerpująco opisał stwierdzone u ubezpieczonej schorzenia i ich wpływ na zdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami ubezpieczonej i ostatnio wykonywanym zawodem.

Odnosnie zastrzeżeń organu rentowego do opinii biegłego, Sąd I instancji zaznaczył, iż biegły w sposób merytoryczny i przekonywujący odniósł się do zastrzeżeń. Podtrzymał swoją opinię wskazując jednocześnie, że jedyną pracą jaką może wykonywać ubezpieczona jest lekka praca fizyczna na stanowisku chronionym. Na podstawie art. 217 § 2 k.p.c., Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego okulisty zawartego w piśmie z dnia 13 lipca 2016 r.

W konkluzji z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z cytowanymi wyżej przepisami, orzekł jak w punkcie I wyroku.

W pkt II wyroku Sąd I instancji na podstawie art. 118 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z FUS stwierdził, że pozwany organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatecznej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, bowiem poczynienie wiążących ustaleń, co do daty powstania niezdolności do pracy ubezpieczonej, które miało wpływ na prawo do świadczenia, nastąpiło na etapie postępowania sądowego – w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe przed tym Sądem.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy zaskarżając go w części, w zakresie pkt I i zarzucając naruszenie art. 57 w zw. z art. 61, art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j., Dz. U. z 2015 r., poz. 748).

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że ubezpieczona jest osobą jednooczną, po usunięciu guza wewnątrzgałkowego oka lewego i jest w pełni zaadoptowana do jednoocznosci. Nie ma cech wznowy procesu nowotworowego, a oko prawe po korekcie, według badania biegłego, posiada pełną ostrość wzroku. Ubezpieczona z zawodu wyuczona jest fryzjerką, a jednoocznosc nie stanowi przeciwwskazania do wykonywania tego rodzaju zatrudnienia. Zgodnie z zasadami orzecznictwa lekarskiego jednoocznosc po okresie zaadaptowania do niepełnosprawności u osoby z zawodem wyuczonym fryzjera nie wymagająca, zgodnie z wymogami medycyny pracy, obuocznosci, nie daje podstawy do stwierdzania długotrwałej niezdolności do pracy. Uzasadnienie długotrwałej niezdolności do pracy względami profilaktycznymi przez biegłego, na którego opinii oparto stwierdzenie długotrwałej niezdolności do pracy, jest niezgodne z definicją długotrwałej niezdolności do pracy według ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z obowiązującym prawodawstwem rentowym brak pozytywnych rokowań odnosi się nie do upośledzenia funkcji organizmu wynikającego z biologii choroby, lecz do niezdolności do pracy (a więc kategorii zawodowo-ekonomicznej), co oznacza, że nawet nieodwracalne naruszenie sprawności organizmu nie stanowi podstawy do orzeczenia świadczenia na stałe, jeśli istnieje możliwość odzyskania zdolności do pracy poprzez przystosowanie się organizmu, bądź nabycie nowych umiejętności zawodowych przez osobę orzekaną. Jednak orzekana ma 37 lata, co za tym idzie okres jej potencjalnej aktywności zawodowej wynosi 30 lat. Dynamiczny wzrost naszej wiedzy i możliwości współczesnej medycyny pozwala mieć nadzieję, że w takim długim okresie czasu na rynku medycznym mogą się pojawić skuteczne formy terapii, skutkujące przywróceniem orzekanej zdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części, aczkolwiek z innych przyczyn niż w niej wskazane.

Przedmiotem niniejszej sprawy była kwestia uprawnień ubezpieczonej E. S. do renty z tytułu niezdolności do pracy z art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2016, poz. 887, j.t. – dalej: „ustawa emerytalna”) po dniu 31 października 2015 r., przy czym spór sprowadzał się konkretnie do oceny niezdolności skarżącej do pracy.

Na wstępie wyjaśnić należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym prawidłowa ocena prawna, może być dokonana jedynie na podstawie właściwie ustalonego stanu faktycznego sprawy, którego kontrola poprzedzać musi ocenę materialno-prawną. Jeżeli bowiem Sąd I instancji błędnie ustali kluczowe dla rozstrzygnięcia fakty, to nawet przy prawidłowej interpretacji stosowanych przepisów prawa materialnego, wydany wyrok nie będzie odpowiadał prawu. Innymi słowy, subsumcja nieodpowiadających prawdzie przedmiotowo istotnych ustaleń faktycznych skutkuje naruszeniem prawa materialnego.

Ustalenie istotnej kwestii dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania - niezdolności ubezpieczonej do pracy - wymagało wiadomości w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych. Przy tym podkreślenia wymaga, iż opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym. Stosownie do art. 278 k.p.c., Sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lipca 1975 r. (I CR 331/75, nie publ.), chodzi o wiadomości wykraczające poza zakres tych, jakimi dysponuje ogół osób inteligentnych i ogólnie wykształconych. Biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego jest także oceniana przez Sąd w granicach swobody przyznanej treścią art. 233 § 1 k.p.c., jednakże z uwagi na szczególny charakter tego dowodu, kryteria tej oceny są inne, aniżeli w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków, czy stron. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie sądu, pod kątem poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania swojego stanowiska, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98 OSNC 4/2001 r., poz. 64).

Zgodnie z przepisem art. 12 ust. 1-3 ustawy emerytalnej, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną jest osoba która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną jest osoba, która utraciła w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy należy mieć na uwadze również przepis art. 13 ust. 1 ustawy, który nakazuje uwzględnić tu stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ustalenie tych okoliczności wymaga zatem wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. W konsekwencji, jeżeli opinia biegłego (biegłych) spełnia kryteria oceny przedstawione wyżej (art. 233 § 1 k.p.c.), Sąd orzekający nie może dokonywać ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych w oderwaniu lub z pominięciem dowodu z opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2009 r., II UK 1/09, LEX nr 574538, z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 191/09, LEX nr 590238). Przy tym zaznaczenia wymaga, iż dowód z opinii biegłego ze względu na jej składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową. Jeżeli więc, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. Sąd może uzyskać wiadomości specjalne wyłącznie na skutek skorzystania z opinii biegłego dopuszcza się naruszenia tego przepisu w związku z art. 232 k.p.c., z urzędu nie przeprowadzając dowodu z opinii biegłego. W razie braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony dopuszczenie w takiej sytuacji dowodów z urzędu, stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 836/15, LEX nr 2122486). Nadto należy mieć na uwadze, iż dopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron, nie można bowiem Sądowi zarzucić, że działając w ramach przyznanego uprawnienia, realizuje cel wydania wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 228/16, LEX nr 2259300).

Na kanwie przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny z urzędu dostrzegł konieczność uzupełnienia materiału dowodowego, zgodnie z art. 382 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy, na okoliczność oceny niezdolności skarżącej do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami oraz celowości przekwalifikowania zawodowego ubezpieczonej. Zauważyć należy, iż zgodnie z opiniami biegłego okulisty sporządzonym przed Sądem Okręgowy ubezpieczona została uznana za częściowo niezdolną do pracy do czasu przekwalifikowania zawodowego. Następnie biegły mając na uwadze stanowisko komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o braku celowości przekwalifikowania skarżącej, wskazał na stałą niezdolność do pracy. Względem tych okoliczności, Sąd odwoławczy uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzi konieczność uzupełniania postępowania w powyższym zakresie, celem prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Nadto zauważyć należy, iż ubezpieczona w piśmie procesowy z dnia 5 czerwca 2017 r. wskazała, iż oceny jej niezdolności do pracy winien dokonać m.in. lekarz medycyny pracy. Do tego nie sposób nie zauważyć wewnętrznej sprzeczności w tym piśmie procesowym skarżącej, która wskazała z jednej strony, iż kwestionują zasadność dopuszczenia dowodu specjalisty medycyny pracy z urzędu, a z drugiej strony wskazuje, iż powinność dokonania oceny przez biegłego lekarza medycyny pracy. Przy tym zaznaczenie wymaga, iż Sąd I instancji zobowiązał ubezpieczoną do wskazania biegłych sądowych, którzy w jej ocenie winni wydać opinie w sprawie pod rygorem uznania, iż ten wybór pozostawia Sądowi. Skarżąca pomimo tego nie

wskazała takich biegłych w określonym terminie. Stąd też za chybioną należało uznać twierdzenie skarżącej jakoby nie miała wpływu na wybór biegłego, jego specjalności i zakres opinii.

Biegły specjalista medycyny pracy rozpoznał w stanie zdrowia ubezpieczonej stan po usunięciu – brachyterapii w 2006 r. guza wewnątrzgałkowego naczyniówki – czerniaka oka lewego, bez cech wznowy, z trwałą ślepotą oka lewego – jednooczność oraz stan po laseroterapii oka prawego w 2009 r. z powodu degeneracji obwodowej i otworu siatkówki, astygmatyzm krótkowzroczny, wyrównany szklami korekcyjnymi. Biegły nie stwierdził niezdolności skarżącej do jakiegokolwiek pracy fizycznej, ani trwałości częściowej niezdolności do pracy. Biegły wskazał, iż ubezpieczona nie czuje się do podjęcia zawodu lub jeśli w uzupełniającym badaniu - opinii okulisty - stwierdzane byłyby ubytki pola widzenia i dalszy brak zadawalającej koordynacji wzrokowo - ruchowej - być może korzystnym rozwiązaniem dla skarżącej byłoby nabycie nowych umiejętności w ramach renty szkoleniowej na jeden rok, przeszkolenia zawodowego lub stanowiskowego do pracy lekkiej, zarówno fizycznej, jak i biurowej lub umysłowej z możliwością pracy przy komputerze, lub w zawodach sprzedawcy, kasjerki, magazyniera, pomocy biurowej, szatniarki. Biegły wyjaśnił, że ubezpieczona z zawodu jest fryzjerką, a możliwość wykonywania takiego zawodu przez osoby jednooczne - po okresie adaptacji do kalectwa i wytrenowaniu nowej koordynacji ruchowo-wzrokowej w orientacji przestrzennej, zazwyczaj w okresie 2-3 lat. Zdaniem biegłego zastrzeżenia organu rentowego ze wskazaniem na dalszą możliwość wykonywania przez powódkę zawodu fryzjerki po okresie adaptacji znajdują pewne oparcie, tym bardziej, że praca fryzjerki z ergonomicznego punktu widzenia i zakresu wydatku energetycznego nie należy do kategorii pracy ciężkiej, lecz do lekkiej, lub umiarkowanej. Ubezpieczona jest sprawna oddechowo, krążeniowo i ruchowo, sprawna umysłowo, w wieku 37 lat. Biegły okulista stwierdza, że astygmatyzm krótkowzroczny oka prawego jest dobrze skorygowany szklami, nie wspomina o ubytkach pola widzenia. Mimo to skarżąca uskarża się - subiektywnie - na zaburzenia widzenia przestrzennego i brak precyzji w wykonywaniu czynności manualnych, co może stanowić przeszkodę lub utrudnienie w pracy fryzjerki. W ocenie biegłego orzekanie w tym względzie utrudnia fakt degeneracji obwodowej siatkówki oka prawego i otwór obwodowy siatkówki, zabezpieczony laseroterapią w 2009 r. - stan ten wskazuje na przeciwwskazanie do wykonywania pracy ciężkiej, ze znacznym obciążeniem wydatkiem energetycznym - zakaz jest natury profilaktycznej, z uwagi na możliwość pogorszenia ukrwienia, czy odklejenia siatkówki. Obciążenia tego typu pracą są rzadkie lub tylko chwilowe na stanowisku pracy fryzjerki, mogą sporadycznie występować na stanowisku opiekunki domowej, lecz nie są stałym, dominującym elementem zakresu czynności pracowniczych na tych stanowiskach. Wobec tego biegły uznał, że rozwiązaniem teoretycznie możliwym jest powrót do pracy w zawodzie fryzjerki (opinia k. 84-86 a.s.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporządzone w sprawie opinie biegłych okulisty i specjalisty medycyny pracy stanowią wystarczającą podstawę do ustalenia, iż ubezpieczona z powodu schorzenia natury okulisty jest niezdolna do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami – częściowo niezdolna do pracy – przy czym rokuje odzyskanie zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Biegli w swoich opiniach jednoznacznie się wypowiedzieli, iż stan zdrowia ubezpieczonej uniemożliwia jej wykonywanie pracy w zawodzie fryzjerki i pomocy domowej, opisując przy tym stan narządu wzroku wnioskodawczyni. Biegły okulista wskazał wprost, iż ubezpieczona jest niezdolna do świadczenia prac tego rodzaju do czasu przekwalifikowania zawodowego, wobec którego w jej sytuacji nie ma żadnych przeciwwskazań. Zdaniem Sądu odwoławczego z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy również, wynika częściowa niezdolność do pracy i celowość przekwalifikowania. Biegły wprawdzie stwierdził, iż ubezpieczona zachowała zdolność do pracy w zawodzie fryzjera, niemniej jednak wskazał jednocześnie, iż w takiej sytuacji wymagana jest adaptacja do kalectwa i wytrenowania nowej koordynacji ruchowo wzrokowej w orientacji przestrzennej, po czym istnieje teoretycznie możliwość podjęcia pracy w zawodzie fryzjerki. Do tego biegły wskazał na zasadność nabycia przez skarżącą nowych umiejętności – przekwalifikowania. Przy tym zaznaczenia wymaga, iż biegły specjalista medycyny pracy prezentując swoje wnioski, co do zasady podzielał stanowisko organu rentowego z apelacji w zakresie zatrudnienia osób jednoocznych i celowości przekwalifikowania. Zdaniem Sądu odwoławczego opinie tych biegłych w tym zakresie należycie umotywowali swoje wnioski, popierając je rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Opinie biegłych odpowiadają wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., zostały bowiem uzasadnione w sposób przystępny, są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski opinii sformułowane jasno i czytelnie. Zaznaczenia jednocześnie wymaga, iż jakkolwiek ocena medyczna niezdolności do pracy w zakresie

dotyczącym naruszenia sprawności organizmu wymaga z reguły wiadomości specjalnych, to jednak ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy oraz w jakim stopniu, musi uwzględniać także inne elementy i mieć charakter prawny, stanowić subsumpcję stanu faktycznego do norm prawnych, wobec czego może jej dokonać wyłącznie Sąd, a nie biegły (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2011 r. I UK 407/10, LEX nr 1084701).

Na uwagę zasługuje, iż możliwość przekwalifikowania zawodowego oraz pozytywne rokowanie co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu oznaczają, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w rozumieniu ustawy emerytalno-rentowej i nie spełnia się przesłanka do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2016 r., III AUa 821/15, LEX nr 2138266).

Wobec tego skoro ubezpieczona zachowała zdolność do przekwalifikowania to wystąpiły podstawy do ustalenia skarżącej prawa do renty szkoleniowej, określonej w art. 60 ust. 1 ustawy emerytalnej. Należy mieć na uwadze, że społecznym przeznaczeniem renty szkoleniowej jest umożliwienie osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie takich kwalifikacji zawodowych, które przy jej stanie zdrowia pozwolą na wykonywanie zatrudnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 października 2002 r., III AUa 752/01, OSA 2003/3/8).

W przypadku orzekania o przyznaniu renty szkoleniowej w toku postępowania sądowego po złożeniu odwołania się do sądu od decyzji odmownej w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przyznanie renty szkoleniowej powinno nastąpić od dnia wydania wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2016 r., III AUa 860/15, LEX nr 2110647).

Tym samym biorąc pod uwagę cel renty szkoleniowej, za co najmniej wątpliwe należałoby uznać przyznanie do niej prawa za okres poprzedzający datę wyrokowania, gdyż oczywiste jest, że świadczenie, którego społecznym przeznaczeniem jest umożliwienie w przyszłości osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskanie nowych kwalifikacji zawodowych, nie spełniałoby wówczas swojej funkcji. Zatem uwzględniając stanowisko biegłych opiniujących w sprawie, należało ustalić, że w okresie do dnia wyrokowania przez Sąd Apelacyjny ubezpieczony posiadał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zaś apelacja pozwanego w tym zakresie była nieuzasadniona.

Podkreślenia również wymaga, iż w sprawach o ubezpieczenia społeczne Sąd bada legalność decyzji na dzień jej wydania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43 oraz z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581), co oznacza, iż oceny medycznej i zawodowej dla oceny zdolności/niezdolności do pracy należy dokonywać również na tę datę - w przypadku skarżącej 30 listopada 2015 r. Postępowanie dowodowe przed Sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., I UZP 1/07, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 323). Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia dowodów w celu ustalenia niezdolności do pracy, która miała powstać po wydaniu zaskarżonej odwołaniem decyzji odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273). Biegli sądowi, przeprowadzający na zlecenie Sądu badanie stanu zdrowia ubezpieczonego, nie zastępują lekarza orzecznika ZUS, ani komisji lekarskiej ZUS. Jedynie zgodnie z posiadaną przez nich wiedzą specjalistyczną poddają merytorycznej ocenie trafność wydanego orzeczenia o zdolności do pracy lub jej braku. Wobec tego okoliczności wskazane przez skarżącą w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2017 r. odnośnie wystąpienia jej stanie zdrowia objawów białaczki, nie mogły wywołać pozytywnego rozpatrzenia sprawy, nawet w przypadku pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonej, gdyż dotyczyły okresu po dacie wydania zaskarżonej decyzji, wykraczającego poza zakres niniejszego postępowania. Ewentualna ocena stanu niezdolności ubezpieczonej do pracy z uwzględnieniem tych okoliczności mogłaby być dokonana w kolejnym postępowaniu administracyjnym, do wszczęcia którego niezbędnym jest złożenia kolejnego wniosku o przyznanie świadczenia rentowego. Zatem wniosek skarżącej o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego w związku z pogorszeniem się jej stanu zdrowia podlegał oddaleniu, na podstawie art. 227 k.p.c. a contrario, jako niemający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok i ustalił, że ubezpieczona posiada prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy za okres od dnia 1 listopada 2015 r. do dnia 4 lipca 2017 r. oraz prawo do renty szkoleniowej od dnia 5 lipca 2017 r. na okres jednego roku. W ocenie Sądu w tym okresie skarżąca będzie mogła ewentualnie nabyć nowe kwalifikacje umożliwiające podjęcie pracy zarobkowej.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd odwoławczy rozstrzygnął w pkt III sentencji, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 i 99 k.p.c., stosownie do której strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty zastępstwa procesowego. Wysokość tych kosztów ustalił w stawce minimalnej – § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 15 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radów prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), mając na uwadze niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia – art. 109 § 2 kpc in fine.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Barbara Mazur